Księga Hioba

Rozdział 22

**1**. Zatem odparł Elifaz z Themanu, mówiąc: **2**. Czy człowiek świadczy przysługę Bogu? Przecież rozumny raczej służy samemu sobie. **3**. Czy to jest korzyść dla Wszechmocnego, gdy jesteś sprawiedliwy? Albo pożytek dla Niego, gdy czynisz zacnymi swoje drogi? **4**. Czy cię karci z powodu twojej bogobojności? Czy dlatego wszczynał z tobą sprawę? **5**. Czy twoja niegodziwość nie jest wielką, a twoje przewinienia nieskończone? **6**. Zapewne bez przyczyny pobierałeś zastaw od swoich braci i obdzierałeś z szat na wpół nagich. **7**. Nie podałeś wody znużonemu, a głodnemu odmówiłeś chleba. **8**. Ziemia dla człowieka pięści i osiada na niej ten, kto się wynosi na przedzie. **9**. Wypędzałeś wdowy z próżną dłonią i zmiażdżyłeś ramiona sierot. **10**. Dlatego otoczyły cię zewsząd sidła i trwoży cię nagły strach. **11**. Wciąż nie widzisz wskutek ciemności oraz powodzi wód, która cię okrywa. **12**. Mówisz: Czy Bóg nie jest wysoko, w niebiosach? Spójrz na czoło gwiazd, jak są niedościgłe. **13**. A jeszcze mówisz: Co Bóg wie? Czy będzie sądził poprzez te gęste tumany? **14**. Chmury są dla Niego osłoną, więc nie widzi i przechadza się po niebiańskim kręgu. **15**. Chcesz się trzymać odwiecznego szlaku, którym kroczyli ludzie fałszu? **16**. Ci, co zostali porwani przed swoim czasem, a rzeka zabrała ich grunt. **17**. Mawiali oni do Boga: Usuń się od nas; bo cóż – sądzili mógłby im Wszechmocny uczynić? **18**. A w istocie, On napełniał dobrem ich domy – chociaż zamysły niegodziwych dalekie są od moich. **19**. Ale sprawiedliwi widzą ich koniec i się cieszą, a niewinny się z nich naśmiewa. **20**. Zaprawdę, nie ma nic, nasi przeciwnicy są unicestwieni, a ich pozostałość pochłonął ogień. **21**. Bądź z Nim zgodny oraz zachowaj pokój; jedynie przy tym spotka cię dobro. **22**. Przyjmij z Jego ust naukę oraz złóż Jego słowa w twoim sercu. **23**. Gdy się nawrócisz do Wszechmocnego, gdy z tych namiotów oddalisz krzywdę – będziesz odbudowany. **24**. Do prochu rzuć złoty kruszec, między kamienie potoku złoto Ofiru. **25**. Wtedy Wszechmocny będzie twym złotem; srebrem najwyższego dla ciebie blasku. **26**. Tak, wtedy będziesz się rozkoszować Wszechmocnym i ku prawdziwemu Bogu podniesiesz swoje oblicze. **27**. Kiedy Go będziesz błagał – wysłucha cię, a ty spłacisz Mu twoje śluby. **28**. Kiedy coś postanowisz – powiedzie ci się, a nad twoimi drogami zabłyśnie światło. **29**. Gdyby kogoś poniżyli, a ty zawołasz – patrz wyżej; to Bóg wspomoże tego, kto będzie uniżonych oczu. **30**. Wybawi nawet tego, kto nie jest niewinnym, i będzie ocalony dzięki czystości twoich rąk.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012